

POSTANOWIENIE

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania R. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża ubezpieczonej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w K. na rzecz r.pr. P. P.-K. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł podwyższoną o stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa .../15 Sąd Apelacyjny w K. w sprawie z odwołania R. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z 21 stycznia 2014 r., w której organ rentowy odmówił wnioskodawczyni przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 23 kwietnia 1996 r., gdyż komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 15 stycznia 2014 r. nie uznała jej za niezdolną do pracy w

związku z tym wypadkiem, oddalił apelację odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 16 lipca 2015 r., sygn. akt VII U .../14, w którym Sąd oddalił odwołanie wnioskodawczyni.

W sprawie ustalono, że R. B., urodzona w dniu 4 września 1943 r., z zawodu nauczyciel nauczania początkowego, od dnia 4 września 1998 r. pobiera emeryturę. Wnioskodawczyni w dniu 23 kwietnia 1996 r. miała wypadek przy pracy, w wyniku którego, na skutek upadku podczas prowadzenia zajęć lekcyjnych, doznała złamania kości promieniowej lewej z przemieszczeniem.

Dotychczas organ rentowy wielokrotnie odmawiał jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 23 kwietnia 1996 r., a odwołania wnioskodawczyni od decyzji odmownych były oddalane, m.in. wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn. akt VII U .../10 oraz wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r., sygn. akt VII U .../11. Kolejny wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy R. B. złożyła w dniu 11 czerwca 2013 r.

Na sporną okoliczność niezdolności do pracy wnioskodawczyni w związku z wypadkiem przy pracy Sąd Okręgowy dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii oraz chirurgii ogólnej i urazowo - ortopedycznej. Biegli tych specjalności w złożonej opinii rozpoznali u R. B. deformację i ograniczenie funkcji nadgarstka lewego po przebyłym złamaniu nasady dalszej kości promieniowej lewej i uznali, że nie jest ona niezdolna do pracy z powodu następstw wypadku przy pracy z dnia 23 kwietnia 1996 r. Uzasadnili, że jakkolwiek niesprawność nadgarstka lewego w postaci jego deformacji, ograniczenia ruchomości, a także osłabienia chwytu i dolegliwości bólowych jest trwała, to jednak nie powoduje niezdolności do pracy w zawodzie nauczyciela u osoby praworęcznej. Wskazali również, że upośledzenie funkcji nadgarstka nie było jedyną, a wręcz tylko marginalną przyczyną orzeczenia o stopniu niepełnosprawności.

Sąd Apelacyjny podzielił stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji, ponadto wskazał, że pomimo wskazania niewłaściwej podstawy prawnej, rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiadało prawu. Sąd drugiej instancji zauważył, że podstawą rozstrzygnięcia niniejszej sprawy powinien być art. 2 pkt 4

ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.), obowiązujący w dacie zaistnienia wypadku, natomiast, stosownie do art. 18 ust. 1 tej ustawy, renta z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy przysługuje osobie, która wskutek wypadku przy pracy stała się niezdolna do pracy.

Sąd odwoławczy podniósł, że ustalenie istnienia lub braku niezdolności do pracy, a także jej stopnia i charakteru, wymaga wiadomości specjalnych. Słusznie zatem Sąd Okręgowy na sporną okoliczność dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy o specjalnościach odpowiednich do istniejących u wnioskodawczynie schorzeń będących następstwem wypadku przy pracy. Ze złożonej w sprawie opinii biegłych lekarzy specjalistów z zakresu chirurgii ogólnej i urazowo-ortopedycznej oraz neurologii wynikało jednoznacznie, że stwierdzone schorzenia, będące następstwem doznanego wskutek tego wypadku złamania kości promieniowej lewej z przemieszczeniem, z uwagi na ich rodzaj, a przede wszystkim poziom zaawansowania, nie naruszają sprawności organizmu skarżącej w stopniu uzasadniającym uznanie jej za osobę chociażby częściowo niezdolną do pracy. Opinia biegłych, jak wskazuje jej treść, opracowana została w oparciu o bezpośrednie badanie wnioskodawczynie oraz dokładną analizę całości przedstawionych dowodów leczenia. W opinii uzupełniającej z dnia 28 lutego 2015 r. biegli odnieśli się do także do wszystkich podnoszonych przez skarżącą zastrzeżeń. W szczególności wyjaśnili, że wydając opinię mieli na uwadze stan nadgarstka, który dokładnie opisali. Znali także orzeczenie o zaliczeniu skarżącej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, jednak upośledzenie funkcji nadgarstka było tylko jedną, wręcz marginalną przyczyną tego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny nie zgodził się z apelującą, że złożona w sprawie opinia biegłych była pobieżna, a Sąd Okręgowy niesłusznie czyniąc ustalenia w kwestii niezdolności wnioskodawczynie do pracy w związku z wypadkiem przy pracy bezkrytycznie przyjął ją za miarodajny dowód w sprawie. Według Sądu drugiej instancji, stanowiska biegłych nie podważa orzeczenie o zaliczeniu skarżącej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Przede wszystkim orzeczenie o stopniu niepełnosprawności nie jest bowiem równoznaczne z uznaniem danej

osoby za niezdolną do pracy w rozumieniu cyt. na wstępie art. 12 ustawy o emeryturach i rentach. Orzeczenia o zaliczeniu do określonego stopnia niepełnosprawności wydawane są bowiem dla celów rehabilitacji zawodowej i zatrudniania osób niepełnosprawnych. Do tego też odnoszą się zawarte w nich wskazania w kwestii wykonywania zatrudnienia, które nie zawsze dowodzą ograniczonych możliwości wykonywania pracy dla celów rentowych, gdzie przesłanką istnienia przynajmniej częściowej niezdolności do pracy jest stwierdzenie utraty, co najmniej w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, a całkowitej niezdolności - do podjęcia jakiegokolwiek pracy. Pojęcia niezdolności do pracy oraz niepełnosprawności nie mogą być w żadnym razie utożsamiane, skoro każde z nich posiada odmienną definicję legalną, orzekanie w sprawie ustalenia stopnia „niezdolności do pracy” i w sprawie ustalenia stopnia „niepełnosprawności” należy do innych organów oraz stanowi konieczną przesłankę dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień.

Nie uszło uwadze Sądu odwoławczego, że biegli lekarze już w opinii głównej wskazali na przedstawione przez skarżącą orzeczenie o zaliczeniu jej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. W opinii uzupełniającej wyraźnie zaś podkreślili, że przedmiotowe orzeczenie było im znane. Wyjaśnili zarazem, że przy jego wydawaniu następstwa doznanego w wyniku wypadku przy pracy urazu ręki lewej miały jedynie marginalne znaczenie, gdyż u wnioskodawczynie istnieje szereg innych schorzeń, w tym dotyczących narządu ruchu, niebędących następstwem wypadku przy pracy. Nie można było zgodzić się ze skarżącą, aby powoływane przez nią orzeczenie o stopniu niepełnosprawności mogło stanowić podstawę do podważania stanowiska biegłych. Sąd Apelacyjny podniósł także, że orzeczenie dołączone do apelacji nie stwierdza żadnych nowych okoliczności. Tak samo jak poprzednie zalicza wnioskodawczynię do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, tyle że na stałe.

W ocenie Sądu drugiej instancji do podważenia wniosków Sądu Okręgowego nie mogła też prowadzić okoliczność ustalenia 20% uszczerbku na zdrowiu spowodowanego wypadkiem przy pracy. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, procentowy uszczerbek na zdrowiu, którego stwierdzenie stanowi podstawę do przyznania

jednorazowego odszkodowania, nie jest bowiem równoznaczne z istnieniem niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy o emeryturach i rentach. Niezdolności do pracy nie powoduje sam uszczerbek na zdrowiu, ale skutki narządowe i istotne naruszenie sprawności organizmu. Może być ona stwierdzona dopiero wówczas, gdy zmiany chorobowe będące następstwem urazu doznanego wskutek wypadku przy pracy są nasilone do tego stopnia, że czynią ubezpieczonego niezdolnym do wykonywania zatrudnienia zgodnego z poziomem posiadanych kwalifikacji zawodowych. Taka zaś sytuacji w odniesieniu do wnioskodawczynie nie zachodzi, co jednoznacznie wynika z opinii biegłych.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła w całości skargą kasacyjną odwołująca się. Skargę oparto na zarzucie naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na przyczynach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, bowiem w przedmiotowej sprawie Sąd drugiej instancji ograniczył ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego do obrony przeprowadzonego przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opinii biegłych, pomimo że część tego materiału, w szczególności wskazane wcześniej orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, jak też wyjaśnienia wnioskodawczynie, przeczyła wnioskom tej opinii. Przede wszystkim jednak Sąd Apelacyjny pominął cztery posiadane przez wnioskodawczynię orzeczenia o niepełnosprawności od 2004 r., które stwierdzały niezdolność do pracy w powodu wypadku z 1996 r. oraz konieczność zapewnienia pomocy przy pełnieniu ról społecznych. Sąd Apelacyjny naruszył tym w sposób oczywisty art. 382 k.p.c., który został przez ten Sąd dodatkowo naruszony poprzez brak dopuszczenia z urzędu dowodów z dokumentów w postaci historii choroby wnioskodawczynie, potwierdzających konieczność dalszej stałej rehabilitacji. Do naruszenia tego przepisu doszło również poprzez brak przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego przez Sąd w zakresie innych przesłanek koniecznych do spełnienia przy stwierdzaniu niezdolności do pracy (takich jak: kwalifikacje, wiek, zawód, wykonywane czynności i warunki pracy oraz możliwość dalszego wykonywania pracy zarobkowej, a także możliwość przywrócenia zdolności do

pracy przez leczenie i rehabilitację lub przekwalifikowanie zawodowe), poprzestając wyłącznie na sprawdzeniu stopnia naruszenia sprawności organizmu i opierając się jedynie na opinii biegłych lekarzy.

W ocenie wnioskodawczyni, oczywista zasadność niniejszej skargi wynikała także z niewłaściwego zastosowania przepisu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 z późn. zm.) w zakresie definicji niezdolności do pracy, podczas gdy do sprawy wniosku o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 23 kwietnia 1996 r. należy stosować przepisy obowiązujące w dniu wypadku (z mocy art. 49a ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych), czyli ustawę z dnia 12 czerwca 1975 r. (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144), czyli art. 2 pkt 4 i art. 18 tej ustawy. Sąd błędnie powołał, że art. 25 tej ustawy z 1975 r. odsyła do art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - który według stanu na dzień wypadku w rzeczywistości odsyła do ówczesnie obowiązującej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. Nr 40, poz. 267), która to z kolei przewidywała grupy inwalidów, definiując jedynie w art. 24 pojęcie inwalidy jako „osoby częściowo lub całkowicie niezdolnej do wykonywania zatrudnienia z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu”, która to definicja była wystarczająca do stwierdzenia, że wnioskodawczyni jest niezdolna do pracy wskutek wypadku przy pracy.

Ponadto pełnomocnik skarżącej wskazał, że w okolicznościach sprawy ujawniło się następujące istotne zagadnienie prawne: Czy osoba, która posiada orzeczenie o zaliczeniu do stopnia niepełnosprawności, wydane w trybie przepisów ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej, w którym zostało stwierdzone, że:

- 1) jest to niepełnosprawność ruchowa datująca się od czasu wypadku przy pracy,
- 2) osoba ta wymaga stosowania pomocy ortopedycznych,
- 3) osoba ta wymaga wsparcia w samodzielnej egzystencji i częściowej pomocy przy spełnianiu ról społecznych,

oraz we wcześniejszych posiadanych orzeczeniach miała wskazane, że jest niezdolna do pracy oraz mogłaby pracować jedynie na specjalnie przystosowanych stanowiskach dla osób niepełnosprawnych, nie spełnia wprost przesłanki całkowitej niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
2. oddalenie skargi kasacyjnej - w wypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;
3. zasądzenie od Skarżącej na rzecz Organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującej się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) Nie można jednak uznać, że skarżąca

wykazała istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 czy też 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Skarżąca nie wykazała, aby skarga kasacyjna była oczywiście zasadna. Należy zauważyć, że zarzuty wnioskodawczyni dotyczące rzekomego niewystarczającego przeprowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd Apelacyjny oraz pominięcia części dowodów stanowią w znacznej części jedynie powtórzenie zarzutów apelacji i polemikę z ustaleniami Sądów poczynionymi w niniejszej sprawie. Należy pamiętać, że przedmiotem niniejszej sprawy było rozstrzygnięcie w przedmiocie renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, a nie niezdolności do pracy w ogóle. Z ustaleń Sądów nie wynika, aby kwestionowały one, że wnioskodawczyni jest niezdolna do pracy,

natomiast analizując materiał dowodowy zebrany w sprawie, uznali one, że niezdolność do pracy nie powstała w wyniku wypadku przy pracy z 1996 r. Godzi się przy tym zauważyć, że Sąd drugiej instancji wyjaśnił różnicę pomiędzy niezdolnością do pracy a niepełnosprawnością oraz to, że niepełnosprawność nie zawsze łączy się z niezdolnością do pracy, zatem przeprowadzanie dalszych dowodów na okoliczność niepełnosprawności wnioskodawczynie wynikającej z wypadku przy pracy byłoby bezcelowe i zmierzałoby jedynie do przedłużenia postępowania w niniejszej sprawie. Podobnie przeprowadzanie dodatkowych dowodów i ocena materiału dowodowego pod kątem spełnienia innych przesłanek niezdolności odwołującej się do pracy była niecelowa, bowiem przedmiotem niniejszego postępowania było przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy, zaś biegli powołani w niniejszej sprawie wskazali jasno, że skarżąca cierpi na szereg schorzeń, które mogą powodować u niej niezdolność do pracy, jednak nie mają związku z wypadkiem przy pracy, jakiemu wnioskodawczynie uległa ponad 20 lat temu.

Również powoływane przez pełnomocnika skarżącej naruszenie prawa przez zastosowanie art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zamiast art. 2 pkt 4 i art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 z późn. zm.) nie świadczy o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Ponownie należy zauważyć, że przedmiotem niniejszej sprawy nie było ustalenie, że wnioskodawczynie jest niezdolna do pracy w ogóle, lecz to, że jest ona niezdolna do pracy w związku z wypadkiem przy pracy jakiemu uległa 23 kwietnia 1996 r., zatem dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe znaczenie miało to, czy w wyniku obrażeń doznanych w trakcie wypadku stała się ona osobą niezdolną do pracy, niezależnie od definicji tej niezdolności. Natomiast z opinii biegłych wydanej w niniejszej sprawie jasno wynika, że wnioskodawczynie nie stała się osobą niezdolną do pracy w wyniku obrażeń jakich doznała w rezultacie wypadku przy pracy z kwietnia 1996 r. (niezależnie od tego, czy jest w ogóle osobą niezdolną do pracy).

Natomiast istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego

wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecnictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Jak wynika z powyższego istotne zagadnienie prawne musi być zagadnieniem nowym, nierozwiązanych dotychczas w orzecnictwie, ewentualnie skarżący musi wykazać, że dotychczasowa linia orzecznicza Sądu Najwyższego

wymaga zmiany lub uzasadnienia. Należy zatem zauważyć, że zagadnienie przedstawione przez skarżącą było już przedmiotem licznych orzeczeń ze strony Sądu Najwyższego, który wypracował w tym zakresie jednolitą i utrwaloną linię orzeczniczą, zaś skarżąca nie wykazała, aby wymagała ona zmiany lub uzupełnienia. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że orzeczenie w przedmiocie stopnia niepełnosprawności nie wywiera bezpośredniego wpływu na ustalenie niezdolności do pracy koniecznej dla przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Powinno być jednak wzięte pod rozważenie w trakcie prowadzenia postępowania dowodowego i przy dokonywaniu ustaleń faktycznych koniecznych do poprawnego rozstrzygnięcia sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 14 czerwca 2012 r., I UK 17/12, LEX nr 1229807 oraz z 14 grudnia 2017 r., II UK 629/16, LEX nr 2435650; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2013 r., II UK 161/13, LEX nr 1747788 i cytowane tam wyroki). Ponadto należy zauważyć, że zagadnienie przedstawione przez pełnomocnika skarżącej zmierza w istocie do uzyskania ze strony Sądu Najwyższego oceny stanu faktycznego i dowodów zebranych w niniejszej sprawie zgodnych ze swoim oczekiwaniami, a jednocześnie podważającej stanowisko Sądów *meriti*.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w punkcie drugim ma swoje oparcie w § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).